



GAZETA WARSZAWSKA

WE SRZODĘ DNIA 20. MARCA ROKU 1793.

Z Warszawy dnia 20. Marca.
Pasterz Nasz J. X. Okęcki Biskup Poznański y Warszawski, wydał List Pastorski z okazji niešťczęśliwey śmierci Ludwika XVI. Króla Francuskiego; w którym donosi, że dnia 21. tego Miesiaca, w tuteyszey Stolicy, w Kościele Parafialnym S. Krzyża, Najuroczyťszze za duszę tegoż Francuskiego Monarchy Exekwie odprawiać się będą; przeto zaleca, aby tegoż dnia Żalobny Obchód z Exekwiami przez Duchowieństwo Kościoła swego Katedralnego, y po wszystkich Kościołach Kolegiackich y Parafialnych, gdzie liczniejszy znajduje się Duchowieństwo, także po Kościołach Zakonnych oboiędzy płci, odprawił się. Po Kościołach zaś Parafialnych, gdzie niemasz czterech Kapłanów, żeby ci Msze SS. za duszę Ludwika Króla ofiarowali, y

Ludowi modlenie się za Niego zalecili. Tu w Warszawie, y po wszystkich Kościołach całej Dyecezyi, dnia 20. Miesiaca tegoż, w wieczor o godzinie 6. a nazajutrz trzy razy na dzień, to jest z rana o godz: 8. w południe o godz: 12. y w wieczor o godz: 6. wszystkie dzwony żalosań tę śmierć Ludowi ogłosić mają, aby serca wiernych przerażone były okropnym tym postępkien na Niewinnym y Cnotliwym Królu wykonanym, a Lud zagrzany był do gorętszego za duszę jego modlenia się.

Z Paryża dnia 22. Lutego. Kommissarze w Temple wczora proponowali Królowey Wdowie, dzieciom iey, y Madamie Elżbiecie, ażeby się po Ogródzie przechadzały. Lecz Osoby te więzione odpowiedziawszy, iż bez żalu niemogłyby mijać Izby zmarłego Ludwika XVI. oświadczyły, że wolą

przez czas nieiaki zatrzymać się ie-
szcze w Pokoju swoim. Daley zapro-
ponowano im, ażeby przynajmniej włą-
piwszy na obfzerną płaszczynę Wie-
ży, chciały się tam przechadzać; ale
y tey Propozycji nieprzyławszy, wo-
łały raczey po izbie przechadzać się.
Od kilku dni, Osoby te zdają się być
na umyśle spokojniejszyemi znacznie.

Na dniu 21. *Minister Woenny*
Beurnonville miał Mowę na *Konwen-*
cyi, gdzie między innemi wyraził: (1)
Ze 60,000. Ochotników opuściwszy swe
Chorągwie, wrocilo się do swych Do-
mów y Familii nazad. Luka ta przy
Armii, barzo jest znaczna. Trzebaby,
ażeby wszystkie *Departamenta* starały-
się nakłonić owych Ochotników do wró-
cenia się znowu nazad do swych Cho-
rągwi. Mianowicie zalecam *Departa-*
mentom Nadmorskim, ażeby się miały
na ostrożności przeciwko iakowemu
Woytk Nieprzyjacielskich Naiazdowi.
Pierwszy attak nasz powinien być wy-
mierzony przeciwko *Holandyi* y prze-
ciwko *Moguncjim* Okolicom. Pod-
ię śródek, mocą którego, we 24. go-
dzinach możemy wystawić 300,000.
Zołnierzy nieuchronnie nam potrze-
bnych, y Mundurami zaraz opatrzo-
nych. Niema *Municypalności* w Kra-
iu, gdzieby niebyło tyle Flint y Mun-
durów, ile ona Zolnierzy do Woytka
przystawić musi. Proponuję więc, a-
żeby ze wszystkich *Municypalności* ci,
którzy do Armii mają maszerować, z
owemi Flintami y Mundurami masze-
rowali prosto do Armii, a *Departa-*
ment Woenny niech zapłaci *Municy-*
palnościom owe Flinty y Mundury.
Nieprzyjaciele nasi skupiają się, a za
dwa tygodnie w Marszu będą. Pier-
wsze zatym Posilki muszą być dostaw-
ione Generałowi *Dumourier*, który
Holandyą atakować będzie. Drugi
Sukkurs musi być posłany *Custinowi*,
który będzie utrzymywał baczność

Prusaków na *Moguncyą*, a tymczasem
dywersyi pożyteczney czynić nieza-
niedba.

Z *Paryża* Dnia 22. *Lutego*. Na-
rodowa Gazeta nasza, zamyka w so-
bie 6. Artykułów, które *Minister* nasz
w *Hadze P. Maulde* tamiecznemu Pośło-
wi *Angielskiemu* zaproponować miał,
iako *Preliminarne Punkta* do Pokoju;
ale przydaie oraz też Gazeta nasza
Narodowa, że te Artykuły są od *An-*
glika iakiegoś skomponowane, nie zaś
od Pana *Maulde* podane. Artykuły te,
są następujące: Ażeby *Anglia* uznała
Rzeczpospolitą *Francuską*, y dozwoli-
ła, ażeby *Belgowie* mogli podług po-
dobania stanowić dla siebie *Konstitu-*
cyą. *Francya* do żadnych Interesów
Holandyi mieszać się niezechce. *An-*
glia zechce nakłonić Króla *Pruskiego*,
Cesarza, y inne Mocarstwa, do uzna-
nia *Rzeczyplitey Francuskiej*. *Francya*
opuścić zechce Kraie w *Niemczech*
zdobyte, wyiawszy niektóre części do
okraglenia własnego Kraiu potrzebne,
y excypowawszy nakłady *Woienne*.
Anglia ma pozwolić, ażeby *Sabaudyą*
przy *Francyi* została się; *Nizza* zas y
Villafranca nazad oddane będą. *Mi-*
lord Aukland Posel *Angielski* w *Ha-*
dze, y *Dumourier*, mieli o tych Pun-
ktach konferować, a *Dumourier* miał
iechać w charakterze Pośła do *Londy-*
nu, gdyby *Anglia* przyślala Pośla do
Paryża *Gc. Gc.* Tymczasem to jest
rzecz ofobliwa, że Pan *Pitt* na *An-*
gielskim *Parlamencie* publicznie nawet
dotknął interesu tego, y wzmiankę
czynił o nim.

Rada Wykonawcza pisała do *Ge-*
nerała Custine, że gdyby sytuacja ie-
go miała być zbyt krytyczna, może się
cofnąć nazad; ale *Generał* odpisał, iż
podług mniemania swego, koniecznie
należy mu się *Moguncyi* trzymać, y
za utrzymanie tego Miasta, ręczy *Cu-*
stine swą Głową.

Z *Bazyli* donoszą pod dniem 14. Lutego, że wiadomość o śmierci *Francuskiego* Króla, roziałyła *Mieszkańców Bazylijskich* tak mocno przeciwko *Francuzom* (którym rozmaite obelgi y afronty w owym Mieście wyrządzano) że *Francuski* Generał wyraźnie zakazał *Officerom* y *Zołnierzom*, ażeby się w *Bazyli* niepokazywali.

Na *Wyspie Korsyce*, wielkie panie rozróżnienie. Partya *Malkontentów* ode dnia do dnia wzmaga się coraz większa. Już nawet między Partjami przyszło do utarczek rozmaitych, gdzie z obu stron nie mało krwi rozlało się.

Z *Leodjum* dnia 19. Lut: *Francuski* Generał *Dumourier*, przez wydany *Adres* wzywa *Naród Leodyjski* do zjednoczenia się z nim, y do przystawienia mu obiecanych 12. albo 15.000. *Leodyczyków*, dla opanowania złączonej ślami *Fortecy Mastrychtu*, y mazerowania potym ku *Nad-Renńskiej* stronie. Na dzisiejszej *Sessyi*, iednomyślnie między iśnemi *Punktami* dekretoowano zburzyć *Kościół Katedralny Leodyjski*.

Z *Akwisgranu* dnia 21. Lutego. W tych dniach *Francuski* Generał-Leytnant *Lanoue*, przyjechał do *Miasta* tutejszego na obięcie *Kommandy* Naywyższej nad *Korpusem* *Woyłka Francuskiego* przy *Rzece Ruhr* stojącego. Od kilku dni przeciągnęło znowu tedy wiele *Batalionów* z liczną *Amunicją* y *Artyleryą*, tak na wzmożenie *Korpusu* rzeczzonego, iako też na zwiększenie *Korpusu* do oblężenia *Mastrychtu* przeznaczonego.

Z *Frankfurtu* d. 26. Lut: *Panujący* *Książę Brunswicki* na dniu 17. przybył z *Generałami Kalkreuth* y *Manstein* do *Ginsheim*, dla rekognowania brzegu w *Renu*. *Francuzi* przy drugim brzegu stanęli do broni, ale niedali ognia. Przy *Rufselsheim* na *Me-*

nie położono *Most* dla utrzymania komunikacyi między *Woyłkami* po iedney y drugiej stronie *Menu* będącej.

W *Biponcie Drzewo Wolności* zafadzono. *Tameczny Kościół Francuski* przekształcono na *Magazyn*, a *Dom Poprawy* na *Lazaret* przemieniono.

Z *Kassel* d. 27. Lut: Na dniu 27. *Hrabia Arcezyi* przejechał tedy do *Peterzburga* dążąc. *Brabanczy* starają się małą w *Hadze* y w *Londynie* o *Gwarancyą* dla ich dawniejszej *Konstytucyi*, a to w celu oderwania się potym gwałtem od *Francuzów*.

Z *Włoch* d. 26. Lut: *Francuski* do *Carogrodu* przeznaczony *Posel de Semonville*, nayduie się ieszcze na *Wyspie Korsyce*, gdzie ułożył czekać pierwey na powodzenie *Expedycyi* przeciwko *Sardynii* zamierzonej, nim w dalszą swoją puści się drogę. *Minister Angielski* w *Stambule*, miał nakłonić *Portę* do niewdawania się z *Francuzami* w żadne zmywy.

Wypis z *Listu* z *Hagi* d. 2. Mar: *Forteca* nasza *Breda* przez *Kommanderuiącego* w niej *Generała* *Hrabiego de Byland*, została w sposób niesłychany y przeciwko wyraźney *Instrukcyi* od *Stadhudera* mianey, w *Poniedziałek* mocą *Kapitulacyi* wydana w ręce *Francuzów*. *Hrabia Byland*, przed atakowaniem ieszcze *Fortecy* przez *Francuzów*, w niemającym zostawał podeyrzeniu, że iey niemyśli szczerze bronić. Ale podówczas ową myśl lekceważono. Teraz owa *inspicja* utwierdza się mocniej, ponieważ go obwiniają, że *Fortecę* w zdradliwy sposób miał *Francuzom* w ręce wydać. *Garnizon* w *Breda*, żadną miarą niechcąc z *Miasta* wyciągnąć (lubo wyciągnięcie ze wszystkimi *Honorami Woyłkowemi* w *Kapitulacyi* było dozwolone) napierał się koniecznie *Miasta* bronić do upadłego. *Musiano* nawet for-

telu użyć, y przed Żołnierzami udawać, iakoby na to ustąpienie Ordynans od *Stadhudera* przyszedł. Pan *Byland* wezwany jest do *Hagi*, dla sprawienia się, y Lud w tutejszym Mieście przeciwko niemu jest mocno rozjątrzony.

Królewic *Angielski* *Xiąże de York*, przybył tu do *Hagi* w nocy z dnia 27. na 28. Lutego, a z nim kilka tysięcy *Anglików*; ale to na obronę naszego Kraiu nie wystarcza. Naprętcie tymczasem ściągają do gromady Korpus Obserwacyine, z tutejszego Woyska przy *Nymwegen*, nad którym *Xiąże Fryderyk d'Orange* będzie miał *Kommende*.

Stadhuder podał *Stanom Generalnym* Deklaracyę, gdzie w obliczu całego Świata oświadcza się, iż z stałością niewzruszoną czuwać zechce za obroną Rzpltey do momentu ostatniego, y lubo już część majątku swego y Dobr przez Nieprzyjaciela zabraną stracił, gotów jednak jest nie tylko y resztę majątku swego poświęcić, ale nawet krew y życie własnełożyć na usługę Kraiu.

Z *Paryża d. 22. Lut:* Zawczora spalono tu na placu niegdy *Vendome*, 347. Książ Herbownych, y 35. Puszek Genealogicznemi Pargaminami y Papierami natkanych.

Na dniu 20. stanawszy u *Kratek Konwencyi* ów *la Flaute*, który w *Rzymie* był, kiedy zabito *Basvilla*, opowiedział to zdarzenie, y przydał, że *Papież* chciał ten przypadek zwać na wściezety Rozruch Ludu.

Z *Wiednia dnia 23. Lutego*. Według Raportów pewnych, Flota *Rosyjska*, którą z pośpiechem uzbraiają w *Kronstadt*, y w bliskości *Rygi*, składa się z 25. Okrętów Liniowych y z proporcjonalney liczby Fregat, dla zjednoczenia się z *Angielską* Flotą przeznaczoną, mającą oraz służyć na wstrzy-

manie *Porty* od uznania *Pana de Seimonville* za Ministra *Francuskiego*.

Rzecz ma być pewna, że spodziewać się trzeba ogłoszenia dla *Niderlandów* Amnestyi Generalney w nayobfzerniejszym rozumieniu, z obięciem nawet znaiomych dwóch Osob *van der Noot* y *van Eupen*. Manifest ten, już jest gotowy, y za wtargnieniem naszych Woysk do *Niderlandów*, rozdany będzie.

Wszystkie Listy z *Turcyi* twierdzą, że tam uzbraiają się na potęgę; nie tylko we wszystkich Prowincyach *Porty Europejskich*, znaczne kupy Woyska ściągają się, ale też y Potęga *Morska* *Ottomańska* szykowniej urządza się. Tymczasem, iak się zdaie, Dwor *Cesarzski* nie lęka się od ściany *Tureckiej* Pokoju naruszenia, ponieważ wszystkie *Polowe Reymenta*, mające swoją *Konsystencyą* blisko granicy, mającą swą *ku okolicom Renu*, y same tylko tak nazwane *Pograniczne Reymenta* zostaną na miejscu dla ochrony granic. *Chocim* ieszcze jest w ręku naszych. Tak w *Nad Ren*skie strony, iako też y do *Włoch*, bez przestanku ieszcze niezmierne Transporta Artyleryi y *Amunicyi* ztąd odchodzą codzień.

Cesarz *Jmć Dworowi Papieskiemu* na *Rekwizycyą* Iego, spuścił pewną partyą z cięższej Artyleryi, którą teraz do *Romagna* transportują. Głoszą tu, że *Ociec S.* użyje bogatego Skarbu w *Lorecie* na opędzenie nakładów, przy terażniejszej Woynie nieuchronnych, y z niego sustentować zechce Woyska we *Włoszech* konsystuiące. Według Listów od *Officerów Cesarzkich*, których *Reymenta* zjednoczone są z *Sardyjską* *Armią*, *Armia* namieniona nie w takim zostaje stanie, w jakim ia zastać spodziewano się.

S U P L E M E N T

DO GAZETY WARSZAWSKIEJ

WE SRZODĘ DNIA 20. MARCA ROKU 1793.

Z Warszawy dnia 20. Marca. Konfederacya Generalna Obojga Narodów, wydała *Obwieszczenie* względem obrania Zastępcy na miejscu Marszałka Konfederacyi Generalney Koronney, w następujących słowach:—

Konfederacya Generalna Wolnych Obojga Złączonych Narodów. Należy Ordynatya porządku Izby Konfederackiey złączonych Narodów pod niebytność Marszałka Konfed: Gen: Kor: do jego powrotu będzie w teyże Izbie ułożona, y ugodzona; na miejscu Marszałka Koron: aby zasiadał y obowiązki onego zupełnie sprawował, *primus in ordine* z Konsyliarzów Koronnych, y aby ugodzone materye w Izbie z jego podpisem, wraz y Marszałka Konfederacyi Generalney W. X. Litewskiego, lub jego podług Aktu Zastępcy wychodziły, Konfederacya Generalna Obojga Narodów decyduje: Y że te, takiey wagi będą, iakby przez Marszałków samych podpisane były, deklaracie; a do takowey Ordynacyi przepisania, W. Xiążę Antoni Czetwertyński Kaszt: Przemyśki Kons: Konf: Gener: Zastępczo mieć będzie, y takową Rezolucyą przez druki publikować zaleca. Dan w Grodnie na Sejsyi Konfederacyi Gen: O. N. dnia 11. Mca Marca 1793. R. Stanisław Szczęśny Potocki G. A. K. Marszałek Gener: Konf: Kor: Józef Zabieli Łowczy W. Lit: Marszałek Konf: Gen: W. X. Lit: Zastępcza. Franciszek Chruszczewski Sekret: Konf: Gen: Kor:

Z Hagi dnia 5. Marca. Przed kilką dniami, Generał Cesarzski *de Clairfait*, kwapiący się z swoią Armią na odśiecz *Mastrychtowi* obleżonemu przez *Francuzów*, uderzył w okolicy *Aldenhoven* na *Francuskie* tam stojące *Woylko* z taką natarczywością, że 1,400. *Francuzów* trupem położył, a 700. w niewolę zabrał. Dwanaście sztuk harmat y 13. wozów z Amunicyą, tudzież część *Kassy* ich *Woienney* zagarnął. Wiadomość tę wczora wieczorem do *Stadhuuderowskiego* Dworu przez *Sztafetę* tu przyślano. Przy tey okazji, doszła oraz y druga ta wiadomość, że *Xiążę Brunświcki Fryderyk* rozpoczął także *Obroty* swe *Woienne*, y śpiesznym dążył marszem na *Francuzów* pod *Ruremonde* okopanych; ważnych zatym zdarzeń spodziewać się trzeba w tamtey okolicy.

Hrabia *de Byland*, przeszły *Kommandant* w *Breda*, pod wartą tu przyprowadzony został. Wyznaczono *Radę Woienną* na examinowanie postępowania jego, w poddaniu *Francuzom* pomienionej Fortecy.

Angielskie Woylko ra dniu 1. Marca zawinęło do *Helvoetsluis*. Po większey części *Woylko* to, uda się do *Wyspy Dordrecht*, y część tylko zostanie się w *Briel* y *Helvoetsluis*.

Forteca nasza *Willemstadt* przez *Francuzów* obleżona, dwa razy już od Obleżeńców do poddania się wezwana była. Ale *Kommandant Generał de Boetzelaer* waleczny daie odpor, y iednę już *Baterię* *Francuzów* zburzył.

Na dniu 3. wieczorem, *Francuzi* przypuścili szturm do Fortecy namienio-
ney. Z obu stron Woyska w takiej bliskości ztarli się z sobą, że z bro-
ni ręczney dosięgnąć wzajemnie siebie mogły. Wszakże waleczny Garnizon
rzęsiło dając ognia do *Francuzów*, z wielką ich stratą od Wałów odparł.
Groble y Fossy zabitemi *Francuzami* są załlane. Z naszey strony mieliśmy
ranionych kilku, żadnego zabitego.

Forteca nasza *Gertruidenberg*, broni się walecznie *Francuzom*. Garni-
zon tey Fortecy dla niedostatku dostarczanych im potrzeb, wycieczkę uczy-
nił na Oblężców; Nieprzyjaciela odpędził od wysypanych przez niego
Baterji, y zabiwszy mu wielu ludzi, wstecz go z wielką klęską odparł;
przez co komunikacya owey Fortecy zupełnie znowu wodą została przy-
wrócona.

Z *Klundert* dowiadujemy się, że ta Twierdza, po uporczywym bronie-
niu się, szturmem jest wzięta przez *Francuzów*; przy którym szturmie,
nietylko sam *Kommandant*, ale y cały Garnizon z 80. Żołnierzy złożony
(wyiawszy tylko 12. Żołnierzy, którzy naostatku broń złożyli) zabity poległ.

Z *Kolonii* dnia 5. *Marca*. Armia Cesarzka pod *Kommandą* Xiążęcia
de Coburg y *Generała de Clairfait*, potykając się z *Francuzami*, znakomite
barzo korzyści zyskała na nich. W nocy z dnia 28. Lutego na dzień 1.
Marca, Armia *Austryacka* przy *Düren* przeprawiwszy się przez Rzekę *Ruhr*,
rozdzieliła się na trzy *Kolumny*.

Kolumny te, o milę od *Düren* natarły na *Okopy* od *Francuzów* przy
Altenhofen założone, razem z przodu, z boków obudwu, y Xiążę *de Coburg*
na czele *Kawalerji* całkiem okrążywszy *Stanowisko* to *Francuzów*, z tyłu
uderzył na nich. Przy takowych dyspozycjach uskuteczniionych *Francuzi*
atakowani, niewiedzieli sami, iakich im sposobów iąc się należało. Zaczę-
li oni dawać ognia z *harmat* do nacierającej z przodu *Infanterji Austryackiej*;
ale ta pewna będąc wsparcia od *Kolumn* bocznych, y od *Kawalerji*
z tyłu *Nieprzyjacielowi* zachodzącej, bez względu na *Francuskie* te strze-
łania, nieużywając nawet własnych przeciwko *Nieprzyjacielowi* *harmat* swo-
ich, sporem krokami puściła się prosto na szanse *Nieprzyjacielskie*. Gdy
Francuzi w chwilę potym widzieli się być atakowanemi razem y po obu-
dwu bokach, a *Kawalerją Austryacką* postrzegli w tyle, ochota dłuższego
bronienia się do razu im odpadła, a zostawiwszy na miejscu *harmaty*, w nay-
większym nieporządku ucieczką ztamtąd usunęli się. Wszakże y ucieczka ich
nieochroniła, ponieważ *Kawalerja Cesarzka* zabiegając im, w pień, których tyl-
ko dosiadać mogła, wycięła wszystkich. Po forsownym wzięciu tych *Okopów*,
Francuzi o porządnej z miejsc tamiecznych *Retyradzie* niemogli myśleć;
opuścili oni zaraz swoje *Stanowiska* w *Altenhofen*, *Juliers*, *Weisweiler*, y
Eschweiler; ale z strony *Austryackiej* niedano im spoczynku, y nazajutrz
cały *Korpus Austryacki* za nimi maszerując, niepozwoiliło im czasu do
mocnego gdzie ulokowania się, lecz gnało ich aż do *Akwisgranu*, y *Francu-
zów* tam do 6,000. rachowanych, z tegoż nawet *Miasta* wypędziło, niema-
ło tychże *Francuzów* trupem położywszy po *Ulicach Akwisgrańskich*. We
wszystkich tych utarczках, zdobyliśmy 29. *harmat*, między któremi jest 8.
z większego *Kalibru*. Naymniey zabitych na placu legło 2,000. *Francuzów*,
y 700. *Francuzów*, (z których po większey części z *Kawalerji* ciężko są

ranieni) w niewolę naszą dostało się. Przy samym *Akwisgranie* 700. *Francuzów* na placu trupem legło. Ponieważ to było raczy ucieczką niż potyczką, zacznym z strony naszej liczymy tylko do 10. zabitych, y do 50. ranionych. Między zabietemi, nayduią się Pułkownik *Pforzheim* y Kapitan *Meermacher*. Skutek z tych korzyści naszych ten nastąpił, że *Francuzi* odstąpili od Oblężenia *Mastrychtu*, do której Fortecy na dniu 4. wmałzerowały 3. Bataliony Grenadyerów Cesarzkich na zwiększenie tamiecznego Garnizonu. Lewe skrzydło Cesarzkiej Armii osadziło teraz *Slephanswerde* y *Tongern*, maszernie zaś na *Leodyum*. A tak linia naszych operacyi Wojsennych, rozciąga się w górę od *Ruremonde* (które Miasto po ustąpieniu ztamtąd *Francuzów*, osadzone już jest przez Cesarzkiego Generała *Latour*) aż do *Leodyum* na dół; y po całej tey przestrzeni, pędzimy przed sobą *Francuzów*. Młody Arcy-Xiąże *Karol* walecznie się stawiał. On wespół z Infanterją, żwawo maszerował na Baterye *Francuskie*. Właśnie teraz rozchodzi się tu wiadomość, że z drugiej strony *Austryacy* mieli przy *Oppenheim* przeprowadzić przez *Ren*. Jeżeliby się to potwierdziło, tedy *Moguncya* byłaby znacznie ściśnięta.

Z *Berlina* dnia 12. *Marca*. Wypis z Relacyi o Potyczce zaszłej przy *Schwalme*, tudzież o Odsieczu Miasta *Ruremonde*, datowaney w *Brugge* nad Rzeką *Schwalme* dnia 6. *Marca*.

Francuzi osadzili byli Miasto *Ruremonde* 6.000. Wojskiem y 36. armatami, oprócz tego rozmaite jeszcze Szance byli tam wysypali. Pocztę *Francuską* rozłożoną stały w *Schwalme*, *Brugge*, y *Kruchten*. Xiąże *Imc Brunwicki Fryderyk* ułożywszy spędzic *Francuzów* z stanowisk wyliczonych, dał Ordynans naszemu Wojsku do zbliżenia się barziej ku Nieprzyjacielowi. Na dniu 5. rano nastąpił atak w pięciu Kolumnach. Generał *de Knobelsdorf* Komenderował Kolumną po prawey ręce, przeznaczoną do atakowania stanowiska przy *Schwalme*; Generał *de Gatz* Komenderował drugą Kolumną na *Brugge* wymierzoną. Xiąże *Brunwicki Fryderyk* sam dowodził na czele Kolumny trzeciej na *Kruchten* obroconey. Generał *de Kospoth* przodkował Kolumnie czwartej, msiaćcy z tyłu *Kruchten* zachodząc; a Cesarzki Generał *de Wenckheim* dowodził Kolumną piątą ku *Wassenberg*. Za zbliżeniem się naszego Wojska, Nieprzyjaciel opuściwszy stanowiska swoje w *Brugge* y *Kruchten*, ściągnął swoje Wojsko do stanowiska przy *Schwalme*. Zaczęto zatem Nieprzyjaciela na tym stanowisku atakować. Nieprzyjaciel potężnie dawał ognia z armat, przez co 18. Żołnierzy zabitych y jednego Podpułkownika straciliśmy, y dwóch Officerów naszych raniono. Ale Wojsko nasze tym nieustraszone, ściśniętami gładzami, y sporem krokami puściło się na Nieprzyjaciela; lecz ten niedotrzymując kroku, ucieczką usunął się wstecz do *Ruremonde*. Strata jego miała być znaczna; bo prócz zabitych, które on we Wsi zostawił, *Francuzi* mieli jeszcze 15. Wozów z zabietemi z sobą do *Ruremonde* zabrać. Wojska nasze iak naybliżej można było, lokowały się przy *Ruremonde*. Na dniu 4. *Mar*: doniesiono Xiążęciu, że drugie Korpus *Austryackie* pod Generałem *Latour* wtargnęło już pod *Linne*, mające także na dniu 5. atakować *Francuzów* w *Ruremonde*. Dnia 5. rano, całe Korpus Xiążęcia *Fryderyka Brunwickiego* podstąpiło pod *Ruremonde*; ale przez wysłanie Patrolów dowiedziano się, że Nieprzyjaciel w nocy z dnia 4. na 5. ustąpił już z *Ruremonde*. Poczym Cesarzki Generał *Latour* osadził to Miasto częścią swego Wojska. Xiąże zaś *Brunwicki Fryderyk*, zrykowną z swoim Wojskiem obrał pozycją nad Rzeką *Mozą*, częścią dla zastrzeżenia otych okolic, częścią też dla przedsięwzięcia nowych obrotów przeciwko Nieprzyjacielowi. Teraz właśnie doszła tu wiadomość, że *Francuzi* ustąpili z Twierdzy *St. Michel*, y że nasz Generał *de Pirch* zaraz tę Twierdzę opanował Wojskiem *Holenderskim*, które stało w *Venloo*; dla utrzymania też komunikacyi między *Venloo* y *St. Michel*, stawia most na Rzece *Mozie*.

Wypis z *Dziennika Armii Cesarzkiej nad dolnym Renem* d. 3. *Marca*. Po wyparciu na dniu 1. y 2. *Marca* *Francuzów* zewsząd, y porażeniu onych (przy których porażkach 5.000. Żołnierzy *Francuskich* zabitych legło, 2. Chorągwie, y 23. armaty zdobyto, y około 800. Jenców zagarnięto) Cesarzka Armia dziś na *Faquemont* ruszyła ku *Mastrychtowi*; a gdy się dowiedzia-

no, że Nieprzyjaciel w nocy z dnia 2. na 3. Marca oblężenie z obu stron przeciwko Fortecy *Mastrichtskiej* prowadzone dotąd, nagle podniósł y iaknyskwapliwie do szczytki się porwał; zaczęli sięgano go po obudwu brzegach Rzeki *Mozy*, tak w górę, iako też y na dół Rzeki namienionej, upędzając się za nim; kilka składów do umundurowania, y kilka Magazynów żywności, 2. Moździerze, wiele Ławetów, Bomb, Kul, Wozów, zdobyto, y za szczęśliwie ulkutecznością odbiecz, *Te Deum laudamus* śpiewano.

Kommenderujący Feltmarszałek *Xiążę Coburg*, pod wielkimi radości okrzykami *Mieszkańców Mastrichtu*, wieźdzał do Fortecy, tamże Główną Kwaterę swą założył, y Armią między *Mastrichtem* y *Fauquemont* po Kantonach rozlokował.

Dnia 4. Marca: — Dzisiaj Awangwardya y Pierwsza Kolumna Armii Cesarzkiej, przeprawia się na drugą stronę Rzeki *Mozy*.

Wypis z *Listów prywatnych z Frankfurtu d. 8. Mar*: W tym momencie došla tu wiadomość ważna, że cała *Francuska Armia* od Cesarzkiego y *Pruskiego* Wojska w okolicy *Mastrichtu* została opasana, w niewolę wzięta, y cały Oboz z 200. harnatami zabrany został. W *Listach z Akwigranu* rachują kłęskę *Francuzów* w zabitych, ranionych, y w jeńcach, niemal do 50,000. Ludzi. *Austryacy* posunęli się aż pod *Leodyum*, y *Francuzów* na 4. miejscach rozmaitych porazili. *Leodyum* już teraz znowu jest w ręku *Austryaków*, y *Xże de Coburg* z całą *Austryacką* Armią nadybie się w marszu dążąc ku *Bruxelli*. Przecież na dniu 8. Marca *Francuzi* w *Twierdzy Königstein* poddali się na dyktrecyą.

Przy dzisiejszej Gazecie przyłączony jest *Addyament*, zawierający *Przełożenie Ludu Neapolitańskiego*, podane Królowi swojemu po dośzłej wiadomości o śmierci *Ludwika XVI*.

DONIESIENIA Z WARSZAWY DNIA 20. MARCA R. 1793.

Podaje się do wiadomości, iż na dniu 15. Mca y Roku bieżących, między godziną 3. y 4. z południa otworzono Stancę, y z niej rzeczy, iako to: Suknie Damskie, Chustki *Chin-fie*, muslinowe, y innego gatunku, kłamry, pukle, tańczuki, krzyże, sprzączki pozłacane, tudzież inną robotę *Złotniczą* y *Mosiężniczą* skradziono. Ktoby takowe rzeczy sprzedającego posłakował, uszkodzony doprasza się, aby był przytrzymany, a za daniećm znać o tym do *JPana Segiedy* *Lakiernika* w *Kamienicy* Ur: *Luby* przy *Ulicy Dątkiej* mieszkaącego, przyzwolą odbierze nadgodę.

Dnia 21. y 22. Marca 1793. odprawiać się będzie *Aukcyja* na *Lesznie* w *Kamienicy* *JP. Jakobsonowey* w *Cyr*: 4. Nro 3. przez *M. Grölla* *Auk*: Uprzy: na rzeczy następujące, iako to: *Piwo Angiel*: w butelkach y beczkach. *Piwo Porter* w beczkach po 300. butelek w beczce, woda *Salcerska* świeża, śledzie *Holender*: w beczkach, glina żółta w beczkach, zegarki, pończochy, wstęgi, pistolety, łuknie, pasy, Towary, Galanterye; y inne różne rzeczy, od godziny drugiej po południu.

Administratorowie Substancyi Szl: Staniszewskich obwieszczą po trzeci raz *Wierzycielow* pretenzje do *Substancyi Szl: Staniszewskich* mających, iżby na *Kommissyi Kontrowey* dnia 25. Miesiąca y Roku terażniejszego z odwołania odprawiać się mający w *Kamienicy* *Szl: Staniszewskich* przed *S. Krzyżem* sytuowanej, z *Prawami* swemi stawiali, y oneż likwidowali.

Dworek Sukcesorow Melerkich, przy *Ulicy Gęsia*, obok *Kolzar* *Artyleryi* *Kor*: na gruncie *Czynszowym* *Szpitala S. Łazarza* pod *Nrem* 288. sytuowany, częścią drewniany, częścią od frontu murowany, z mocy *Dekretu Urzędu Radzieckiego M. S. W.* przez *Urząd Ławniczy* *Miasta* tego, na *Ratuszu* *Miasta S. W.* dnia 23. tego Miesiąca o godzinie 2. po południu wiecicy nad *Taxę* dającemu sprzedany będzie. Ktoby łobie życzył nabyć, niech się na powyższym *Terminie* znajdzie.

O pałpiętej mili od *Warszawy* z tej strony *Wisy*, są do przedania *Dobra* w granicach obszernych, wcale wygodne, y gruntach dobrych, z *Borem* pięknym y rozległym, z *mlynem*, *Stawami* y *Sadzawkami*, z *Rezydencją* wygodną y zabudowaniem porządnym. O *Dziedzicu*, *Cenie*, nazwiku tych *Dobr*, można się dowiedzieć od *JP. Linckiego*, mieszkającego w *Collegium Po-jezuickim* na pierwszym pięttrze.

ADDYTAMENT

DO GAZETY WARSZAWSKIEY

Dnia 20. Marca Roku 1793.

*Przełożenie od Ludu Neapolitańskiego podane Królowi swojemu po do-
szłej wiadomości o śmierci Ludwika XVI.*

Czas jest, Najjaśniejszy Panie, aby zdradliwe Francuzów zamiary, dłużej cierpiane nie były; czas jest, abyś W. K. M. dał światu przykład Męstwa, y całej użył potęgi do znie-
sienia y rozproszenia tej Hordy, ktorey straszniejsza nam jest przyjaźń, niżeli odgrążanie się.
Jakież to Ich są prawidła? jakie maxymy? Co u nich cnota? co powinność? Swywola, nie
karność, nie ludzkość, Irreligia?

Wywrocenie jednego Tronu, czyni im nadzieie wywrocenia drugich; gdziekolwiek sta-
neli stopą, gdziekolwiek przyjęto ich, odcigać lud od posłuszeństwa Wierze y Rządowi, pierw-
szym ich było staraniem. Mające hasło złe zrozumianej Wolności, Rowność chimeryczna, oto
są Dogmata tej nowej zarazy!

Królu! Interes Wiary, Interes Tronu, Interes Ludu Tobie wiernego tego wyciąga,
ażebys wszelkie zerwał względy z ludem tym tak daleko w zbrodniach zapamiętałym, szkodliwe
nowości rozśiewającym, pod tym niedoleżnym, nieprzyjaznym Bogu, y niegodnym tylko najwyższey
od Ciebie pogardy. Stokroć on jest niebezpieczniejszym, gdzie mu w pokoju przebywać wolno,
niżeli z bronią w ręku, niżeli w boju otwartym. Rzym, że Francuzom mieścić się u siebie
dozwolił, mało tego zamieszaniem y zgubą nie przypłacił. Zbliżony niedawnemi czasy do
Króla jednego tajemny zbojca, w posłaci fugi, był Francuz. Niepokonany boiem Gustaw
III. zdradliwej nie uszedł śmierci, jaką gotowali Głowom ukoronowanym sprzyśnięci wy-
śtańcy, którzy w Stolicy Francyi formowanie zaciągu Króloboyców zamierzać śmieli, y już od-
zywiających się ochotników znaydowali. Wyrodek Krwi y natury, herszt od początku wy-
uzdanych na wszystko współników, Rowności (Egalite) otrzywszy się Imieniem, doprowadził
nakoniec do kresu najczarniejsze swoje zamysły. Ludwik XVI. już nie żyje! Cnotliwy ten
Monarcha, wezwał sam Ludu swoy, aby się z nim o jego dobro naradził; y za to od niego z
Praw swych wyzuty, od niego znowu uznany, od niego nieodpowiedzialnym ogłoszony, na
jego łonie bezpieczeństwa szukający, z Tronu do więzienia, z więzienia pszed Sąd oskarży-
cielow ciągniony, od głuchych na głos natury y niewinności na śmierć skazany, podał gło-
wę pod topór, y oczach ludu, do którego przemówić mu wolno nie było. Nienasycona tym
widokiem zaiadłość, ocierała chciwie z krwi jego ręce Kątą, litościwszego zaisle od tych
wolności głosicielow, u których uwolnienia siebie od wykonania tego okrucieństwa wyzbrać
niemogli.

Królu! ieżelibys z temi poczwarami w jakie miał wchodzić umowy, zdrzrzył! czegoż
się spodziewać od tych, którym nic nie zostało do stracenia, tyle do zdobycia! Czegoż się nie
obawiać od tych, których celem jest Anarchia, zdeptanie praw, obalenie Tronów, znieważenie
zaszczytów; którzy nie przełatając na wygnaniu tylu współziomków, na rozlaniu Krwi w Sto-
licy y w Narodzie, zmasali się Krwią własnego Monarchy; ieżeli sami odzywiają się z szu-
kaniem przyjaźni y przynierza, niewierz im, Młodościwy Panie, może tym zreczniej chcą pokryć
czarność swych podstępów, może (na co drętwielem z bojaźni) chcą tym pewniey świętokradz-
ką uzbroić rękę, na pizerwanie biegu naydroższych nam dni Twoich! My sami Najjaśniey-
szy Panie, którzy te Tobie czynimy przełożenia, my sami byliśmy odnich przeciw Tobie
podniecani. Już nam nasuwali przed oczy znaki ich Wolności, już tą obłudą odwieść nas
chcieli od wierności y posłuszeństwa, jakie się od rządzonych należy Rządzacemu. A co

naygersza, zwodnicze ich maxymy, już nam psuć zaczęły młodzież naszą już, ona smakowała w *Niepodległości*, już rada była chcieć wylamywać się z *Posłuszeństwa*, które dla utrzymania porządku społeczności, starszym się należy, chociażby nawet ofirowo swojego używali zwierchnictwa. Co wiek nasz, co doświadczenie sposobow poddać nam może, wszystkich używamy ostrzegając Młodzież naszą o fatalnych wypadkach tej *Francuskiej Nowości*. Wystawiamy im, iako ten Narod niedawno za wzor uprzejmości y grzeczności *Europie* dawany, dziś cały rod ludzki swoją przeraża dzikością; iako drapieżniejszy niż zwierzę wygludzony, sam się nad sobą pałwi, sam się w swoich współ braci Krwi broczy, wnętrzności im wydiera y pożera. Iako w nim płeć żeńska szuka, z tą dla siebie chluby, że okrutniejszą być umie, że dzieci swoje do Krwi y morderstw zaprawia. Przekładamy łatwo się dać uwieść mogącym, iako niepowetowane ta zaraza, gotnie cały ziemi szkody y spustoszenia. Ktoż w istocie za tak nagłym, y gwałtownym wszystkim wzruszeniem, może być bezpiecznym domu z rodziców zostawionego, lub krwawą pracą zarobionego majątku, używania go, y pomnożenia dla tych, w których natura odradzać mu się dała! Rolnictwo, Handel, Przemysł, Rzemiosła, w cożby się obróciły? Mieszkańcy tych pięknych gmachow ziemię tę ozdabiających (na które prawdziwie zdrowiem, y wolnością oddychamy) opuścić by je musieli; szukać pod obcym Niebem, od ostrych powietrza odmian, przytulenia; a tysiące ludzi dziś z nich y przy nich żyjących, wystawionemi byłyby na nędzę y głód na wszystko narażający, szanowne starożytności zabytki w Świątyniach y Domach, które daleki przychodzień z zadziwieniem y pożytkiem ogląda, zdeptane by y zatarte zostały, z krzywdą następnych wiekow, od nowego napływu Barbarzyńców; Czyniemy nakoniec, co możemy wykawiać młodszym naszym, iako gwałtowne przez *Francuzów* Dobr Krolewkich, Kościelnych, y Obywatelskich zabory, ich sprzedaż, składow odwiecznych w tak zamożnym Państwie srebra y złota przetopienie, już im nie wystarczają, już na *Asygnatach* y niesfalszowanych tracą, iako obfite wszystkiego zapasy wzbierające powodzi, jeżeli tamy nieznajdzie? Czegoż dziś niedoswiadczaia *Brabantskie*, y niektóre Niemieckie Krainy, wyznuwające się z swoich ofiatkow: a okupić się nie mogące *Wolności*, *Równości*, y *Prawu Człowieka*.

Wszystko to przekładamy Młodzi Naszey, ale *Francuzi*, Straszyla te! niepamiętne Dobroczynności Twoiey, Miłościwy Panie, y doznanego w czasie ostatniej nawałności ratunku, wyzwały się z wszelkiego czucia względów, miłości y wdzięczności więcej niebezpieczni niż *Afrykańskie* Gady, y Tygrysy, nieprześlają na to czatować, aby iadem z Serc swych wyzionionym wszystkim zaraz, aby tajnym podkopem wszystko wywrócić, aby odwieść nas od czi y przywiązania ku Tobie Królu, i ku tej *Wierze*, w której porodził się, i zrosił, umrzeć pragniemy. Łączemy z Światem całym Sprawiedliwą dla nich nienawiść naszą, wołamy Królu do ciebie, abyś nasjuwolnił od niezdolnego pożyicia z temi nowotworami, abyś ich oddał iak nayprędzey z murów Miasta, y całego Państwa tego, aby lud Twoy narażonym nie był na niebezpieczeństwo codziennego ich marnienia, na niebezpieczeństwo naybliżey grożące dostojności Twoiey y Osobie.

Zuchwali! wojną nam grożą, więc nas zawsze znaydą gotowemi, ani się upodamy na chwilę niezaufaniem Tobie, lub naymniejszym powątpiewaniem, aby wielkomyślność Twoia stworzyć się miała niebezpiecznego zepedu tych zaślepińców. Wszystko co nasze jest, twoiey mądrocy poddajemy Władzy, Użyj tego iak się Tobie samemu naylepiej zdawać będzie. Dzieci nasze pod Twoim hasłem woiować będą. Nie oszczędzimy ostatniej kropli Krwi naszej na Twoię y Wiary obronę. Niech tak *Pan Zastępow* dopomaga nam! Szczęśliwi, gdy w tak dobrej sprawie poledź nam przyjdzie z honorem dla Ciebie y dla nas. Lecz o iak szczęśliwsi, jeżeli nam się powiedzie, Rać się Wiary y Trona podpora; wytępić zaraz nowości; ukrócić nakoniec wędzidel tej uroionej Wolności, y tej Równości, któreby wszelką własność pochłony, wszystko zamiejszały, wszystko wywróciły.

Śmierć raczy obieramy; niżeli przyiażn z ludem tym pyszniącym się jedynie, z ślabe go odporu, iakiego dotąd doznały wykłepne tego zaniary, z ludem upodłym przez zbrodnie, przez morderstwa, z ludem zmazanym krwią niewinnego ich Króla, Brata Twoiego zemścić y wolać.

Te są czucia, te są żądania, które Lud *Neapolitański* wynurza Monarsze swojemu.